

Barbara Rożałowska

Politechnika Śląska

Wydział Organizacji i Zarządzania

Prawo do miasta – społeczna konstrukcja idei miejskości w przestrzeni Internetu*

Słowa kluczowe: prawo do miasta, społeczeństwo sieci, miejskie stowarzyszenia, ruchy miejskie

Abstract: The study regards major social associations and individual initiatives in social networks, which carry out the idea of the right to the city. The object of analysis is the multimedia material posted on the Internet, capturing an image of a virtual city created by spontaneous actions of residents. The described visible activity is an expression of an arising reflective approach toward urban space. The change in residents' mindsets about their role is facilitated by the network connection of participants. The efficacy of these networks creates an influential environment which has a considerable impact on today's city management.

Key words: right to city, network society, urban associations, urban movements

Ostatnie lata to czas licznych niepokojów społecznych, spotęgowanych kryzysem sektora bankowego w roku 2008, o charakterze zarówno globalnym, jak i lokalnym. Uaktywniły się bowiem ruchy miejskie, domagające się zmiany sposobu zarządzania przez elity polityczne i finansowe, które objęły zasięgiem wiele różnych kulturowo krajów. Ten ogólnoswiatowy zamęt wzmocnił także pragnienie

* Informacje o źródłach finansowania badań przedstawionych w artykule: Politechnika Śląska w ramach badań własnych.

zmiany na poziomie miast. Dzięki cyfrowym sieciom społecznościowym stała się możliwa budowa przestrzeni dyskusji oraz działań organizacyjnych, będąca przeciwwagą dla legalnie funkcjonującej władzy. Pełna autonomia i duży zasięg, jaki mają owe sieci, nadaje internetowej, koleżeńskiej grupie realną siłę o znacznym wpływie na miejską politykę.

Idea prawa do miasta, do której odwołują się te nowe, wirtualne społeczności, oznacza w ogólnym ujęciu demokratyzację użytkowania miejskiej przestrzeni z poszanowaniem zasad zrównoważonego rozwoju. Koncepcja została zarysowana przez francuskiego filozofa Henry Lefebvre'a w 1967 roku w artykule pod tym samym tytułem. Tekst stanowi nieco utopijny manifest, nakłaniający do innego spojrzenia na miasto i poszukiwania nowej humanistyki, wyjaśniającej zasady życia miejskiego dla współczesnego społeczeństwa. Z jednej strony autor postuluje wspólne korzystanie z istniejących zasobów przez wszystkie miejskie grupy oraz włączenie ich w akt tworzenia miasta, z drugiej – wskazuje konieczność intelektualnego wsparcia tych działań przez architektów, urbanistów, socjologów, ekonomistów, filozofów i polityków. Przekonuje, że nie ma alternatywy:

Albo równoczesne przekroczenie starego „zwierzęcia społecznego” i człowieka ze starożytnego miasta, zwierzęcia miejskiego, w stronę człowieka miejskiego, wielowartościowego, wielozmysłowego, zdolnego do złożonych i przejrzystych relacji ze „światem” (środowiskiem i sobą samym), albo nihilizm¹.

Prawo do miasta mówi także o ewolucji potrzeb mieszkańców:

Do tych społecznie wykształconych potrzeb (czyli zarazem odseparowanych, jak i połączonych, tłumionych i przerosniętych) należy dodać również specyficzne potrzeby, których nie zaspokajają komercyjne i kulturowe formy wyposażenia mniej lub bardziej drobiazgowo uwzględniane przez urbanistów. Chodzi tu o potrzebę aktywności twórczej, (generowania) dzieła (a nie tylko produktów i dóbr materialnych przeznaczonych do konsumpcji), potrzeby informacji, symboli, wyobraźni, zabawy².

Idea prawa do miasta przeżywa obecnie w Polsce renesans. Została odkryta jako remedium na bolączki postsocjalistycznego miasta, rozwijającego się zgodnie z logiką praw rynku, na wzór miast amerykańskich³. Suburbanizacja, rozwój dróg dla transportu samochodowego i pomijanie przy tym możliwości swobodnego poruszania się pieszym i rowerzystom, grodzenie nowych osiedli, budowanie ogromnych centrów handlowych poza miastem – to wynik rozwoju miast po 1989

¹ H. LEFEBVRE: *Prawo do miasta*. „Praktyka Teoretyczna” 2012, nr 5. http://www.praktykateoretyczna.pl/PT_nr5_2012_Logika_sensu/14.Lefebvre.pdf, s. 186 [data dostępu: 2.05.2014].

² Ibidem, s. 184.

³ Pisali o tym amerykańscy badacze miasta, m.in.: J. JAKOBS: *The Death and Life of Great American Cities*. New York 1961; L. MUMFORD: *Highway and the City*. New York–Toronto 1964.

roku⁴. Miejskie władze skupiły swoje działania na ściąganiu do miast kapitału i inwestycji, stawiając te zadania jako priorytety w polityce miejskiej. Zaniedbany został dialog z mieszkańcami. Uznano, że mieszkańców nie ma po co pytać o ich aktualne potrzeby, bo są one znane miejskiej administracji⁵. Zamknięto część przedszkoli jako nieopłacalne⁶ (nie zważając na widoczne przejawy nadchodzącego wyżu demograficznego), zlikwidowano domy kultury (szerzeniem kultury miały się zajmować szkoły), centra miast zostały odnowione fasadowo (w wielu miastach wystarczy pójść poza rynek i zobaczyć, jak z drugiej strony wyglądają reprezentacyjne śródmiejskie kamienice i podwórka). Kwestia zrównoważonego rozwoju miasta nadal pozostaje w postaci postulatywnej, jako warta rozważenia idea, nigdy jednak nieureczywistniana w praktyce. Rozwijając infrastrukturę drogową, zostawiono na boku kwestie transportu publicznego. Przemieszczanie się bez samochodu w większości polskich miast stanowi ciągle wielki kłopot i wiąże się z niewygodą.

Po okresie transformacji nie została wypracowana wyraźna koncepcja ustalająca nowe relacje pomiędzy władzami miejskimi a mieszkańcami. Mieszkańcy, którzy zajęli się planowaniem własnej kariery zawodowej albo walką o przetrwanie w nowych warunkach gospodarki, pozostawili kwestie zarządzania przestrzenią miejską miejskiej administracji. Później okazało się, że przeoczony został moment, gdy współdecydowanie o kierunkach rozwoju miasta było jeszcze możliwe. Prezydenci wielu miast zajmują swoje stanowisko już trzecią kadencję. Dialog między władzą a mieszkańcami jest w dużym stopniu utrudniony⁷. Odwołując się do teorii społeczeństwa sieci Manuela Castellsa, można stwierdzić, że obecna forma władzy to *władza sieciowa* – władza nad wszystkimi jednostkami i zbiorowościami, które nie są włączone do sieci. Ma ona zdolność odcinania od sieci tych, którzy są zbędni i nie przyczyniają się do wzrostu wartości dodanej, a dla głównej sieci stanowią zagrożenie⁸. Jediną możliwą reakcją na powstanie władzy sieciowej była spontaniczna koncentracja ludzi i budowa odrębnych sieci w celu obrony własnych interesów. Te internetowe struktury cechują duże właściwości adaptacyjne w zmieniającym się środowisku i szybkość reagowania na zmianę. Według M. Castellsa:

⁴ B. JAŁOWIECKI, M. SZCZEPAŃSKI: *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*. Warszawa 2002.

⁵ Por. W. KLĘBOWSKI: *Krytycznie o budżecie partycypacyjnym w Sopocie*. <http://publica.pl/teksty/krytycznie-o-budziecie-partycypacyjnym-w-sopocie> [data dostępu: 30.01.2014].

⁶ D. STARZYŃSKA: *Zmiany w systemie polskiej edukacji od 1989 roku*. <http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,50365,zmiany-w-systemie-polskiej-edukacji-od-1989-roku.html> [data dostępu: 12.05.2013].

⁷ Tu nawiązuję do sytuacji w Gliwicach, gdzie – mimo protestów – władze miejskie zlikwidowały w mieście tramwaje i prowadzą inwestycje naruszające zabytkową tkankę miejską. Por. <http://info-poster.eu/gliwiczanie-chca-powrotu-tramwaju-rozmowa-z-januszem-ziobrem/> [data dostępu: 29.03.2014].

⁸ M. CASTELLS: *Władza komunikacji*. Przeł. P. TOMANEK, J. JEDLIŃSKI. Warszawa 2013, s. 53–58.

Sieci są więc skomplikowanymi strukturami komunikacyjnymi, powstałymi wokół zbioru celów, które jednocześnie zapewniają wspólnotę celu i elastyczność jego realizacji dzięki łatwości zastosowania się do środowiska operacyjnego. Są one zarazem zaprogramowane oraz zdolne do samokonfiguracji⁹.

Te właściwości umożliwiają istniejącym w Internecie sieciom stałe kontrolowanie przebiegających w mieście procesów, komentowanie ich i organizowanie oporu lub poparcia. Zmuszają zbiurokratyzowany system miejskiej władzy, działającej znacznie wolniej, bo zgodnie z przyjętymi szczegółowymi procedurami, do szybszego włączenia się w rozwiązywanie ważnych dla mieszkańców problemów.

Nacisk na władzę w kwestii uczestnictwa w części procesów zarządzania miastem przyczynia się do powstawania regulacji prawnych normujących relacje władza – mieszkańcy. W krajach rozwiniętych już od lat 80. XX wieku odbywają się konsultacje społeczne w ważnych dla miasta sprawach. Wymóg partycypacji społecznej dla krajów rozwijających się wprowadził Bank Światowy¹⁰. W Polsce od marca 2014 roku trwają konsultacje w sprawie wprowadzenia dokumentu Krajowej Polityki Miejskiej (KPM)¹¹, który określi planowane działania administracji rządowej dotyczące polityki miejskiej. W ten sposób zostaje zdefiniowana płaszczyzna dialogu i relacji między samorządem terytorialnym a administracją rządową. Co ważne, dokument ten mówi także o wsparciu przez władze centralne uczestnictwa mieszkańców w procesie zarządzania miastem, zwiększając w ten sposób znacznie powstających od 2003 roku – opozycyjnych wobec miejskiej władzy – sieci.

Badanie środowiska tworzących się formalnych i nieformalnych ruchów na rzecz wpięcia obywatelskiego prawa do miasta jest możliwe przede wszystkim w środowisku Internetu. Większość istotnych działań mieszkańców, nawet tych trwających stosunkowo krótko, zostawia bowiem ślad w przestrzeni wirtualnej. Część interakcji została przeniesiona w cyberprzestrzeń. Internet stał się podstawową platformą, na której obserwować można życie społeczne. Zaznaczyć trzeba, że niektóre aktywności grup miejskich są trudno uchwytnie dla badacza nieuczestniczącego bezpośrednio w życiu danego miasta. Metodologiczne podstawy badań grup i całych środowisk w Internecie opisał Robert Kozinets. Ze względu na podobieństwo do badań etnograficznych stosowanych w świecie realnym zostały one trafnie nazwane netnografią¹². W niniejszym opracowaniu wykorzystano tę propozycję eksploracji środowiska Internetu w celu poznania wirtualnych obrazów miast, na które składają się zapisane w sposób multimedialny działania stowarzyszeń i osób prywatnych.

⁹ Ibidem, s. 33.

¹⁰ Por. A. KARWIŃSKA, A. BRZOSKO-SERMAK: *Dobrze funkcjonujące miasto. Koncepcje, cechy, perspektywy rozwoju*. Kraków 2014, s. 123.

¹¹ Por. http://www.mir.gov.pl/rozwój_regionalny/polityka_regionalna/rozwój_miast/kpm/strony/start.aspx [data dostępu: 28.06.2014].

¹² R.V. KOZINET: *Netnografia. Badania etnograficzne on-line*. Przeł. M. BRZOWSKA-BRYWCZYŃSKA. Warszawa 2012.

TABELA 1. Inicjatywy mieszkańców ukierunkowane na realizację prawa do miasta

Miasto	Nazwa	Typ organizacji	Skład społeczny	Rok
Gliwice	Gliwiczanie Dla Gliwic	stowarzyszenie	osoby fizyczne	2003
Poznań	My Poznaniacy	stowarzyszenie	organizacje pozarządowe, osoby fizyczne (pracownicy naukowci, ludzie kultury)	2007
Sopot	Sopocka Inicjatywa Rozwojowa	inicjatywa nieformalna	osoby fizyczne	2008
Łódź	Łodzianie Decydują	inicjatywa nieformalna	organizacje pozarządowe, redakcja gazety	2009
Konin	Akcja Konin	stowarzyszenie	osoby fizyczne	2011
Kraków	Prawo Do Miasta	inicjatywa nieformalna	osoby fizyczne	2012
Warszawa	Warszawska Wspólnota Samorządowa	stowarzyszenie	organizacje pozarządowe, radni dzielnicowi	2013

ŹRÓDŁO: Badania własne.

Tabela 1. przedstawia – w porządku chronologicznym – najważniejsze inicjatywy mieszkańców ukierunkowane na realizację prawa do miasta, znalezione w Internecie za pomocą wyszukiwarki Google. Są wśród nich społeczności powstałe w świecie rzeczywistym, którym Internet służy jako narzędzie komunikowania między członkami oraz do podtrzymywania łączności z niezrzeszonymi mieszkańcami. Ten typ inicjatyw reprezentuje stowarzyszenie My Poznaniacy. Kolejne struktury powstały jako indywidualne inicjatywy uzupełniające inne realizowane aktywności w świecie rzeczywistym. Internet w tym przypadku jest platformą wymiany informacji, również o charakterze edukacyjnym, a także podstawą legitymizacji działań na rzecz miasta. Taką strukturą jest np. Sopocka Inicjatywa Rozwojowa.

Najważniejszymi informacjami organizującymi sposób wyszukiwania danych są deklarowane cele ogólne oraz cele szczegółowe zapisane w statutach (w przypadku organizacji formalnych), a także działania podejmowane realnie, opisane na stronach internetowych i portalach społecznościowych. Charakterystyka formalnych i nieformalnych grup w miastach ma charakter eksploracyjny, ponieważ środowiska te nie zostały jeszcze przebadane i skala zjawiska nie jest znana. Opiswane zagadnienia charakteryzują się dużą dynamiką. Codziennie przybywają nowe inicjatywy i zakres podejmowanych aktywności ulega zmianie.

W 2003 roku powstało jedno z pierwszych stowarzyszeń miejskich – Stowarzyszenie Gliwiczanie Dla Gliwic, które walczyło z kontrowersyjnymi de-

cyzjami władz o lokalizacji istotnych inwestycji w mieście¹³. Stowarzyszenie doprowadziło dwukrotnie do ogólnomiejskiego referendum w sprawie odwołania zarządu miasta. Ostatnie odbyło się w 2012 roku. Referendystom nie udało się przekonać do swojej idei większości mieszkańców. Wydaje się, że w przekazach skierowanych do innych mieszkańców zabrakło odniesienia do uniwersalnych idei, które proponowało prawo do miasta. Brak informacji, nieobecność na Facebooku i innych społecznościowych portalach sprawiły, że część mieszkańców odczytała działanie stowarzyszenia jako chęć załatwiania prywatnych interesów.

Hasła organizujące działanie stowarzyszenia odnoszą się do jawności postępowania administracyjnego władz samorządowych, dopuszczenia społeczeństwa do współdecydowania o przyszłym charakterze miasta oraz budowy i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Część postulatów dotyczy sprzeciwu wobec ignorowania przez władze aspektów społecznych, kulturowych i historycznych, rozwijania jedynie bazy ekonomicznej i biznesowej, czyli nierespektowania zasad zrównoważonego rozwoju.

W 2007 roku utworzono najbardziej wpływową w Polsce sieć – My Poznaniacy¹⁴. Właśnie temu stowarzyszeniu zawdzięczamy w naszym kraju implementację idei prawa do miasta. Członkami są osoby fizyczne, w tym pracownicy naukowci zaangażowani w popularyzację idei, m.in. dr Kacper Pobłocki, współautor znanej książki *Anty-bezradnik przestrzenny. Prawo do miasta w działaniu* (dostępna jest w Internecie)¹⁵, ludzie kultury i organizacje pozarządowe. Z inicjatywy stowarzyszenia w Poznaniu został zorganizowany pierwszy Kongres Ruchów Miejskich jako platforma do dyskusji i możliwość wymiany doświadczeń różnych aktywistów i teoretyków ruchów miejskich.

Stowarzyszenie posiada stronę internetową, która pozwala na szybki i różnorodny przekaz informacji. Zawiera ona aktualne wiadomości na temat życia miasta, zwraca uwagę na nieprawidłowości, absurdy i pilne sprawy, którymi należałoby się zająć. Wcześniejsza wersja strony (do roku 2013) posiadała również odwołania do artykułów znanych osób ze świata nauki na temat przestrzeni miejskiej, np. do tekstu M. Castellsa, do przeprowadzonego przez członka stowarzyszenia wywiadu z D. Harveyem.

Statut stowarzyszenia koncentruje się wokół pojęcia zrównoważonego rozwoju miasta, czyli integralnego traktowania ładu przestrzennego, transportu publicznego, ochrony środowiska, sprawiedliwego społeczeństwa, wspierania lokalnej gospodarki i kultury. Kolejna grupa zadań odnosi się do idei prawa do miasta, wspólnego rozwiązywania problemów miejskich społeczności lokalnych, uczestnictwa obywatelskiego w decyzjach inwestycyjnych, kierunkach rozwojowych i kontroli tych procesów przez mieszkańców miasta.

¹³ <http://gliwiczanieidlagliwic.oai.pl> [data dostępu: 28.01.2014].

¹⁴ <http://my-poznaniacy.org> [data dostępu: 28.01.2014].

¹⁵ Zob. publica.pl/wp-content/uploads/2013/08/Antybezradnik_www.pdf [data dostępu: 28.01.2014].

W 2013 roku większość założycieli stowarzyszenia My Poznaniacy oddzieliła się od organizacji i założyła nowe stowarzyszenie – Prawo Do Miasta.

W Sopocie funkcjonuje inicjatywa nieformalna znana jako Sopocka Inicjatywa Rozwojowa. Jest to – jak sami członkowie piszą na swojej stronie internetowej – „inicjatywa mieszkańców Sopotu na rzecz demokratycznego podejmowania decyzji w sprawach miasta i zrównoważonego rozwoju”¹⁶. Strona internetowa informuje o prawie mieszkańców do decydowania na temat inwestycji wpływających na warunki życia i promuje wprowadzenie w Sopocie budżetu obywatelskiego. I rzeczywiście, właśnie tu w 2011 roku powstał – jako pierwszy w Polsce – budżet miasta, którego część tworzona jest dzięki partycypacji mieszkańców. Inne działania Sopockiej Inicjatywy Rozwojowej dotyczą przede wszystkim kształtowania świadomości ekologicznej obywateli miasta i wzorów zachowań proekologicznych. Demokracja uczestnicząca, zrównoważony rozwój, rozwój Sopotu – to najważniejsze tematy pojawiające się na stronie internetowej. Wśród założycieli Sopockiej Inicjatywy Rozwojowej znalazł się doktor politologii Marcin Gerwin, którego działania bardzo wspomagają skuteczność grupy.

Łodzianie decydują – to inicjatywa mająca na celu rozwój demokracji uczestniczącej w mieście¹⁷. Szczegółowy kierunek działań dotyczy zmiany statutu miasta w zakresie uproszczenia procedury związanej z obywatelską inicjatywą uchwałodawczą (zmniejszenie liczby podpisów wymaganych od projektów obywatelskich i usprawnienie procesu ich wprowadzania). Łodzianie są także propagatorami budżetu obywatelskiego. Podjęta przez nich inicjatywa realizowana jest we współpracy z radnymi z Komisji Statutowej UM.

Stowarzyszenie Akcja Konin stworzyło stronę internetową „dla Obywateli budowaną przez obywateli”. Głównym hasłem stowarzyszenia jest stwierdzenie Jacka Kuronia: „Nie palcie komitetów, zakładajcie własne”¹⁸. Wyznaczone cele są bardzo rozbudowane: monitorowanie działań władz, tworzenie własnej strategii rozwoju miasta i regionu, udział w kształtowaniu planów urbanistycznych i wyglądu miasta, tworzenie miejsc wymiany informacji (internetowych i realnych, np. kawiarenki obywatelskie), prowadzenie konsultacji społecznych, organizowanie spotkań z osobami ze świata kultury i osobami publicznymi, integracja różnych miejskich stowarzyszeń i fundacji jako siły wywierającej wpływ na działania władz. W statucie zawarte zostały deklaracje wspomagania rozwoju wspólnot miejskich i organizowania ich wokół istotnych spraw. Informacje zawarte na stronie internetowej potwierdzają, że jest to realizowane. Członkowie stowarzyszenia uczestniczą i wspierają spotkania z mieszkańcami i urzędnikami UM na temat budżetu obywatelskiego, organizują porządkowanie przestrzeni publicznych, happeningi angażujące młodzież i promujące miasto.

¹⁶ <http://www.sopockainicjatywa.org> [data dostępu: 28.01.2014].

¹⁷ <http://lodzianiedecyduja.pl> [data dostępu: 28.01.2014].

¹⁸ <http://www.akcjakonin.pl> [data dostępu: 28.01.2014].

Prawo Do Miasta jest nieformalną inicjatywą zorganizowaną w Krakowie w 2012 roku w celu wymuszenia na władzach respektowania zdania mieszkańców na temat podejmowanych przez magistrat działań¹⁹. Inicjatywa ma służyć wprowadzaniu mechanizmów demokracji uczestniczącej, w tym budżetu partycypacyjnego, poprawie warunków życia uboższych mieszkańców. Wyraża sprzeciw przeciwko komercjalizacji i prywatyzacji edukacji oraz kultury, prywatyzacji mienia publicznego, zabudowie i wyprzedaży terenów zielonych, dezinformacji na temat wskaźników rozwoju miasta. Dodatkowo formułuje postulat bezpłatnej komunikacji miejskiej na wzór Tallina. Najważniejszym postulatem Prawa Do Miasta była rezygnacja z ubiegania się o organizację olimpiady zimowej, co zostało zakończone sukcesem po ostatnim miejskim referendum.

Warszawska Wspólnota Samorządowa jest kolejnym stowarzyszeniem głoszącym ideę prawa do miasta. Powstało ono w 2013 roku w celu kontrolowania działań władz i wspierania zrównoważonego rozwoju miasta. Wspólnotę tworzą zarówno mieszkańcy zorganizowani wokół lokalnych problemów, jak i samorządowcy „związani z niepartyjnymi komitetami wyborczymi, powielający przekonanie, iż w działalności samorządowej nie powinny mieć znaczenia sympatie i przynależności partyjne”²⁰. Stowarzyszenie i jego główne cele skierowane są przeciwko obecnym władzom miasta, którym zarzuca się nadmierne upartyjnienie, ignorancję, niekompetencję. Efektem jego działań było zorganizowanie w 2013 roku referendum w sprawie odwołania prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz.

Zasady, którymi kierują się działacze tego stowarzyszenia, określają przede wszystkim sposób, w jaki ma przebiegać współpraca między członkami i poszczególnymi organizacjami dzielnicowymi WSS. Podkreśla się bezpartyjność, nienarzucanie swojego światopoglądu innym w pracy na rzecz harmonijnego rozwoju miasta. Stowarzyszenie przygotowuje także swoich kandydatów na czas przyszłych wyborów samorządowych. Ogólne hasła zamieszczane na stronie internetowej zgadzają się z treścią bieżących wpisów pojawiających się na stronie. Najczęściej wskazuje się aktualne problemy mieszkańców oraz piętnuje błędy w zarządzaniu obecnej administracji i pokazuje alternatywne, lepsze – zdaniem WSS – rozwiązania. Stowarzyszenie jest także orędownikiem budżetu partycypacyjnego w Warszawie. Monitorowało prace związane z budżetem. Ma własne propozycje zmian w jego funkcjonowaniu w poszczególnych dzielnicach miasta.

Warszawska Wspólnota Samorządowa jest najbardziej opozycyjnie ukierunkowaną organizacją ze wszystkich omówionych w opracowaniu. Zapewne wynika to ze specyfiki stolicy, gdzie problemy polityczne są szczególnie wyraziste, ponadto lokalizacja władz centralnych w mieście sprzyja dyskusjom na temat zarządzania przestrzenią.

¹⁹ <http://prawodomiasta.wordpress.com> [data dostępu: 28.01.2014].

²⁰ <http://wss.org.pl/o-nas/> [data dostępu: 28.01.2014].

Oprócz omówionych tu inicjatyw i w Warszawie, i w mniejszych miastach Polski od 2014 roku widoczne są nowe, spontaniczne próby organizowania się mieszkańców dla realizacji wspólnych projektów obywatelskich w obrębie dzielnicy czy osiedla. Jednostki zakładają konto na portalach społecznościowych i zapraszają znajomych do współpracy przy tworzeniu pomysłów na projekty, dla których można byłoby się starać o pieniądze z budżetu miasta. Wspólnie zastanawiają się, czego brakuje na osiedlu i jak sprawić, żeby projekt mógł być zrealizowany. Grupy tego typu są obecne w Internecie od momentu, kiedy to większość miast zaczęła wprowadzać budżet partycypacyjny. Codziennie można obserwować nowe inicjatywy na Facebooku, zachęcające sąsiadów do aktywności.

Między wymienionymi stowarzyszeniami i grupami nieformalnymi występują – co ważne – powiązania sieciowe. Dzięki Internetowi aktywiści społeczni znają działalność podobnych grup w innych miastach, „linkują” i „lajkują” siebie nawzajem, korzystają z pomysłów, z proponowanej literatury tematu, utrzymują kontakty z tymi samymi specjalistami od budżetu obywatelskiego (np. z Wojciechem Kłębowskim – autorem książki *Budżet obywatelski, krótka instrukcja obsługi*).

Spontanicznie tworzone przez obywateli sieci mogą łączyć się w różne układy (węzły i oczka w sieci). Ich siła zależy od różnorodności podejmowanych tematów, ich uniwersalności dla społeczności miejskiej. Niezwykle istotne są również powiązania ze środowiskiem naukowym, zwłaszcza z zakresu nauk społecznych i humanistycznych. Dla odnoszenia korzyści, jakie daje przynależność do sieci, niezbędna jest stała obecność w Internecie za pośrednictwem stron WWW i portali społecznościowych.

Aktywność mieszkańców związana z ideą prawa do miasta może przyjmować cztery różne formy w zależności od zakresu podejmowanych spraw i siły oddziaływania na całość polityki miejskiej:

- stowarzyszenia formalne realizujące szeroki program zrównoważonego rozwoju miasta, obejmujące działaniem terytorium całego miasta, np. My Poznaniacy, Akcja Konin;
- stowarzyszenia formalne o węższym programie dotyczącym ważnych dla całego miasta tematów, np. Gliwiczanie dla Gliwic;
- inicjatywy nieformalne skupiające się na kilku wyznaczonych celach ważnych dla całego miasta (takich jak ekologia i aktywizacja społeczna, zmiana statutu), np. Sopotcka Inicjatywa Rozwojowa, Łodzianie Decydują;
- inicjatywy osiedlowe ukierunkowane na przestrzeń osiedli.

Podsumowując niniejsze rozważania, trzeba stwierdzić, że idea prawa do miasta w swojej pierwotnej wersji miała charakter utopijny, trudny w przekładzie na realne działania. Dzięki istnieniu różnych środowisk zafascynowanych nowym, podmiotowym traktowaniem mieszkańców wypracowano możliwości współpracy z samorządami, a stworzona w ciągu kilku ostatnich lat sieć powiązań zyskała wpływ na zarządzanie przestrzenią. Możliwe stało się śledzenie i recenzowanie na bieżąco podejmowanych przez władzę działań i stosowanie nacisku w razie

nieprawidłowości. Co ważniejsze, można zaobserwować budzenie się nowych, osiedlowych inicjatyw mieszkańców, czyli działań charakterystycznych dla społeczeństw obywatelskich. Jest to z pewnością efekt upowszechnienia idei prawa do miasta, a zarazem jedyny sposób, aby uczynić miasto przyjaźniejszym i bardziej dopasowanym do potrzeb miejscem do życia.

Wydaje się jednak, że propozycja demokratyzacji przestrzeni może być atrakcyjna zarówno dla mieszkańców, jak i dla administracji miejskiej. W nowych relacjach władza – mieszkańcy kryje się niebezpieczeństwo przejścia koncepcji Lefebvre’a dla potrzeb budowania lepszego wizerunku władz miejskich. Wprowadzenie budżetu obywatelskiego może sprawić, że obecnie funkcjonujące rady miejskie w wielu miastach uzyskają lepsze wyniki w trakcie następnych wyborów samorządowych. Idea prawa do miasta jest na tyle prosta, że łatwo ją wypaczyć, dlatego tak ważne okazuje się funkcjonowanie zorganizowanych w sieć mieszkańców demaskujących nieprawidłowe działania władz.

Bibliografia

Literatura zwarta

- CASTELLS M.: *Władza komunikacji*. Warszawa 2013.
- JAKOBS J.: *The Death and Life of Great American Cities*. New York 1961.
- JAŁOWIECKI B., SZCZEPAŃSKI M.: *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*. Warszawa 2006.
- KARWIŃSKA A., BRZOSKO-SERMAK A.: *Dobrze funkcjonujące miasto. Koncepcje, cechy, perspektywy rozwoju*. Kraków 2014.
- KOZINETS R.V.: *Netnografia. Badania etnograficzne on-line*. Warszawa 2012.
- MUMFORD L.: *Highway and the City*. New York–Toronto 1964.
- POBŁOCKI K., MERGLER L., WUDARSKI M.: *Anty-bezradnik przestrzenny. Prawo do miasta w działaniu*. Warszawa 2013. Wersja elektroniczna: http://publica.pl/wp-content/uploads/2013/08/Antybezradnik_www.pdf. [data dostępu: 12.05.2013].

Czasopiśmiennictwo

- KŁĘBOWSKI W.: *Krytycznie o budżecie partycypacyjnym w Sopocie*. „Respublica” 2012, z. 4. Wersja elektroniczna: <http://publica.pl/teksty/krytycznie-o-budziecie-partycypacyjnym-w-sopocie> [data dostępu: 30.01.2014].
- LEFEBVRE H.: *Prawo do miasta*. „Praktyka Teoretyczna” 2012, nr 5. Wersja elektroniczna: http://www.praktykateoretyczna.pl/PT_nr5_2012_Logika_sensu/14.Lefebvre.pdf, s. 186 [data dostępu: 2.05.2014].

Strony internetowe

STARZYŃSKA D.: *Zmiany w systemie polskiej edukacji od 1989 roku*. www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,50365,zmiany-w-systemie-polskiej-edukacji-od-1989-roku.html [data dostępu: 12.05.2013].

www.akcjonin.pl.

www.gliwiczanie.dlagliwic.oai.pl.

www.info-poster.eu/gliwiczanie-chca-powrotu-tramwaju-rozmowa-z-januszem-ziobrem/ [data dostępu: 29.03.2014].

www.lodzianiedecyduja.pl.

www.my-poznaniacy.org.

www.prawodomiasta.wordpress.com.

www.sopockainicjatywa.org.

www.wws.org.pl.